

Sygn. akt: I C 213/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Bytowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Wiesław Sługiewicz
Protokolant:	stażystka Daria Bujak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 grudnia 2017 r.

sprawy z powództwa **A. K. (1)**

przeciwko małoletniemu **M. J. K. (1)**

o zapłatę

1. oddala powództwo,
2. zasądza od powoda A. K. (1) na rzecz małoletniego pozwanego M. J. K. (1) kwotę **3.624,00** (trzy tysiące sześćset dwadzieścia cztery 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 213/16

UZASADNIENIE

Powód **A. K. (1)** wystąpił z pozwem o zapłatę od małoletniego pozwanego M. K. na swoją rzecz kwoty **19. 786, 22 zł** (słownie: dziewiętnaście tysięcy siedemset osiemdziesiąt sześć złotych dwadzieścia dwa grosze) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

1. 11,82 zł od dnia 8 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,
2. 54,58 zł od dnia 10 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,
3. 261,73 zł od dnia 10 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty
4. 19,90 zł od dnia 15 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,
5. 54,58 zł od dnia 10 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
6. 261,73 zł od dnia 10 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
7. 710,67 zł od dnia 10 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
8. 19,90 zł od dnia 16 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,

9. 35,15 zł od dnia 16 stycznia do dnia zapłaty,
10. 23,09 zł od dnia 10 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
11. 270,40 zł od dnia 10 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
12. 300,66 zł od dnia 10 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
13. 19,90 zł od dnia 16 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
14. 38,64 zł od dnia 15 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
15. 55,07 zł od dnia 9 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
16. 270,40 zł od dnia 9 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
17. 716,99 zł od dnia 9 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
18. 48,44 zł od dnia 18 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
19. 33,26 zł od dnia 21 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
20. 55,07 zł od dnia 10 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
21. 270,40 zł od dnia 10 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
22. 716,99 zł od dnia 10 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
23. 44,52 zł od dnia 26 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
24. 19,90 zł od dnia 11 maja 2014 r. do dnia zapłaty,
25. 270,40 zł od dnia 11 maja 2014 r. do dnia zapłaty,
26. 716,99 zł od dnia 11 maja 2014 r. do dnia zapłaty,
27. 50,19 zł od dnia 14 maja 2014 r. do dnia zapłaty,
28. 35,90 zł od dnia 1 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
29. 55,07 zł od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
30. 270,40 zł od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
31. 716,99 zł od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
32. 42,52 zł od dnia 29 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
33. 19,90 zł od dnia 30 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty,
34. 55,07 zł od dnia 10 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,
35. 270,40 zł od dnia 10 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,
36. 716,99 zł od dnia 10 lipca 2014 r. do dnia zapłaty,
37. 270,40 zł od dnia 6 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,

38. 35,90 zł od dnia 18 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,
39. 47,25 zł od dnia 18 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty,
40. 79,74 zł od dnia 2 października 2014 r. do dnia zapłaty,
41. 35,90 zł od dnia 12 października 2014 r. do dnia zapłaty,
42. 45,37 zł od dnia 12 października 2014 r. do dnia zapłaty,
43. 44,87 zł od dnia 19 października 2014 r. do dnia zapłaty,
44. 55,07 zł od dnia 10 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
45. 270,40 zł od dnia 10 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
46. 716,99 zł od dnia 10 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
47. 93,30 zł od dnia 16 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
48. 43,15 zł od dnia 26 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
49. 51,66 zł od dnia 30 listopada 2014 r. do dnia zapłaty,
50. 35,89 zł od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,
51. 55,07 zł od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,
52. 270,40 zł od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,
53. 716,99 zł od dnia 11 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty,
54. 50,62 zł od dnia 9 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,
55. 55,07 zł od dnia 11 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,
56. 270,40 zł od dnia 11 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,
57. 716,99 zł od dnia 11 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,
58. 31,73 zł od dnia 19 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,
59. 35,89 zł od dnia 9 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,
60. 58,20 zł od dnia 10 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,
61. 279,41 zł od dnia 10 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,
62. 757,76 zł od dnia 10 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,
63. 19,90 zł od dnia 29 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,
64. 50,62 zł od dnia 29 lutego 2015 r. do dnia zapłaty,
65. 51,96 zł od dnia 10 marca 2015 r. do dnia zapłaty,
66. 279,41 zł od dnia 10 marca 2015 r. do dnia zapłaty,

67. 676,60 zł od dnia 10 marca 2015 r. do dnia zapłaty,
68. 39,36 zł od dnia 15 marca 2015 r. do dnia zapłaty,
69. 33,79 zł od dnia 9 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
70. 279,41 zł od dnia 9 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
71. 440,01 zł od dnia 9 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
72. 35,89 zł od dnia 13 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
73. 50,62 zł od dnia 29 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty,
74. 19,90 zł od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty,
75. 58,20 zł od dnia 9 maja 2015 r. do dnia zapłaty,
76. 279,41 zł od dnia 9 maja 2015 r. do dnia zapłaty,
77. 754,57 zł od dnia 9 maja 2015 r. do dnia zapłaty,
78. 35,89 zł od dnia 27 maja 2015 r. do dnia zapłaty,
79. 71,24 zł od dnia 27 maja 2015 r. do dnia zapłaty,
80. 57,32 zł od dnia 6 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,
81. 58,20 zł od dnia 10 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,
82. 279,41 zł od dnia 10 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,
83. 754,57 zł od dnia 10 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty,
84. 19,90 zł od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,
85. 50,62 zł od dnia 3 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,
86. 279,41 zł od dnia 10 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,
87. 29,67 zł od dnia 16 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,
88. 48,28 zł od dnia 16 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,
89. 87,00 zł od dnia 16 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,
90. 35,89 zł od dnia 8 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty,
91. 279,41 zł od dnia 8 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty,
92. 19,90 zł od dnia 31 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty,
93. 50,62 zł od dnia 1 września 2015 r. do dnia zapłaty,
94. 27,49 zł od dnia 3 września 2015 r. do dnia zapłaty,
95. 279,41 zł od dnia 10 września 2015 r. do dnia zapłaty,

96. 199,00 zł od dnia 22 września 2015 r do dnia zapłaty,
97. 46,44 zł od dnia 23 września 2015 r. do dnia zapłaty,
98. 279,41 zł od dnia 11 października 2015 r. do dnia zapłaty,
99. 24,98 zł od dnia 12 października 2015 r. do dnia zapłaty,
100. 35,89 zł od dnia 10 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
101. 54,15 zł od dnia 10 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
102. 279,41 zł od dnia 11 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
103. 46,13 zł od dnia 27 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
104. 62,93 zł od dnia 27 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
105. 279,41 zł od dnia 11 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,
106. 49,26 zł od dnia 24 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,
107. 9,90 zł od dnia 31 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,
108. 52,26 zł od dnia 9 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
109. 279,41 zł od dnia 9 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
110. 681,59 zł od dnia 9 stycznia 2016 r do dnia zapłaty,
111. 59,00 zł od dnia 11 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
112. 19,90 zł od dnia 31 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
113. 35,89 zł od dnia 31 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
114. 48,59 zł od dnia 31 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
115. 49,26 zł od dnia 24 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,
116. 114,16 zł od dnia 10 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
117. 53,89 zł od dnia 21 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
118. 35,89 zł od dnia 10 kwietnia 2016 r do dnia zapłaty,
119. 288,95 zł od dnia 10 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,
120. 41,13 zł od dnia 21 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,
121. 288,95 zł od dnia 10 maja 2016 r. do dnia zapłaty,
122. 40,12 zł od dnia 22 maja 2016 r. do dnia zapłaty,
123. 35,89 zł od dnia 7 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
124. 288,95 zł od dnia 11 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,

125. 49,26 zł od dnia 25 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
126. 192,00 zł od dnia 25 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
127. 288,95 zł od dnia 10 lipca 2016 r do dnia zapłaty,
128. 177,99 zł od dnia 4 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty

oraz o zasądzenie od małoletniego pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodził w niniejszym postępowaniu świadczenia pieniężnego, które zgodnie z dowodami powołanymi poniżej miało zostać spełnione na rzecz powoda. W związku z art. 454 k.c. świadczenie pieniężne winno być spełnione w miejscu zamieszkania wierzyciela, tj. w miejscowości B.. Zgodnie z art. 34 oraz 1103⁷ pkt 1 k.p.c. powództwo o wykonanie umowy (wykonanie świadczenia pieniężnego) można wytoczyć przed sąd miejsca jej wykonania, co niniejszym powód uczynił wnosząc pozew do Sądu Rejonowego w Bytowie. Podkreślił, iż pozwany posiada legitymację procesową jako spadkobierca ustawowy swego ojca J. K. (1), dochodzone roszczenia wynikają z umowy zawartej pomiędzy dwoma obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej zamieszkałymi w B., tj. powodem oraz zmarłym J. K. (1)), które miały zostać wykonane na terenie B., a także że sprawa niniejsza jest sporem pomiędzy dwoma obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej. Pozwany urodził się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, posiada numer PESEL i brak jest informacji o pozbawieniu go lub zrzeczeniu się przez niego obywatelstwa polskiego zastosowanie znajduje więc art. 2 ust. 1 ustawy Prawo prywatne międzynarodowe.

Dalej nadmienił, że w dniu 12 października 2016 r. zmarł J. K. (1), brat powoda oraz ojciec małoletniego pozwanego z nieformalnego związku z D. B. (1). J. K. (1) zmarł na nowotwór, z którym walczył od około 5 lat licząc od daty jego śmierci. W trakcie tej choroby otrzymywał wsparcie faktyczne i materialne od swojej rodziny przede wszystkim od powoda, który uiszczal na jego rzecz różnorakie bieżące życiowe opłaty, takie jak:

- rachunki za prąd,
- gaz,
- internet,
- opłaty za transakcje na serwisie (...).pl, itp.

Co najistotniejsze w sprawie – zdaniem powoda - powód uiszczal również za J. K. (1) należne od niego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składki na ubezpieczenie zdrowotne, społeczne oraz na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. **J. K. (1) zobowiązał się natomiast do zwrotu wszystkich tych kwot na rzecz powoda.** Zwrot przedmiotowych kwot jednak nie następował, a stan zdrowia J. K. (1) pogarszał się, co stopniowo ograniczało jego możliwości zarobkowe (z zawodu był muzykiem, a działalność artystyczna stanowiła jego główne źródło przychodów). W związku z tym, J. K. (1) poinformował powoda, że zwrot uiszczanych przez niego kwot, może nastąpić również:

- albo w postaci testamentowego rozrządzenia na rzecz powoda lokalem mieszkalnym należącym wówczas do niego
- albo w postaci przeniesienia na jego rzecz (...) akcji w kapitale zakładowym banku (...) S.A. z siedzibą w W., na co powód wyraził zgodę.

To postanowienie umowne pomiędzy powodem a J. K. (1) zostało zapisane w formie aktu notarialnego, w którym J. K. (1) udzielił powodowi pełnomocnictwa do swobodnego dysponowania tymi akcjami, w tym ich sprzedaży i pobrania ceny na **rzecz powoda oraz pobierania z nich dywidendy na rzecz powoda.** Pełnomocnictwo to udzielone zostało **już pod sam koniec życia** J. K. i obejmowało również umocowanie powoda do reprezentowania J. K. (1) właściwie w większości życiowych spraw, takich jak choćby prowadzenie rozmów z lekarzami i uzyskiwanie

dokumentacji lekarskiej. Pomimo więc w większości ustnego charakteru **nienazwanej umowy** pomiędzy powodem a J. K. (1), samo jej istnienie oraz jeden z przyjętych sposobów wykonania zobowiązań pieniężnych tego drugiego znalazły odzwierciedlenie:

a) wydruki komputerowe z rachunku bankowego powoda za lata 2013 - 2016 – na okoliczność ich treści, w szczególności na okoliczność wykonywania przez niego poszczególnych zobowiązań J. K. (1), ich wysokości oraz daty spełnienia oraz

b) pełnomocnictwo sporządzone w formie aktu notarialnego w dniu 2 września 2016 r. przez notariusza R. Ł. (1) z Kancelarii Notarialnej w B., Rep. A 5046/2016 – na okoliczność jego treści, w szczególności na okoliczność stopnia pokrewieństwa powoda i J. K. (1), na okoliczność istnienia umowy pomiędzy nimi jak opisana powyżej, na okoliczność dopuszczenia przez powoda i J. K. (1) możliwości zaspokojenia długu pieniężnego poprzez spieniężenie akcji w Banku (...) S.A., na okoliczność braku zaspokojenia długu pieniężnego J. K. (1) względem Powoda, na okoliczność udzielania przez powoda J. K. (1) pomocy faktycznej w jego chorobie oraz uiszczania na jego rzecz różnych opłat bieżących przez powoda.

J. K. (1) nie zdążył uregulować swych zobowiązań względem powoda ze względu na swoją śmierć. Jego obowiązki wynikające z dochodzonego w niniejszym postępowaniu zobowiązania przejął jego jedyny spadkobierca – pozwany na mocy art. 922 §1 k.c., które weszły do masy spadkowej.

Powód uzupełnił swój wywód tym, że dochodzona pozwem kwota pochodziła z jednego źródła zobowiązania. Pod koniec roku 2012 J. K. (1) poprosił powoda o ogólne wsparcie finansowe, przede wszystkim w zakresie opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Ustalenia powoda i zmarłego J. K. (1) nie były więc obliczone na konkretną kwotę, lecz jedynie w zakresie przyszłych zobowiązań finansowych tego drugiego. To wsparcie finansowe miało być **bezterminowe**, ogólnikowo określone jako udzielane do czasu polepszenia sytuacji zdrowotnej zmarłego (co nigdy nie nastąpiło). Powód wyraził na to zgodę, lecz **pod warunkiem zwrotu kwot tego wsparcia**, na co J. K. (1) przystał

Powód wyjaśnił także, iż w tej umowie strony, tj. on i J. K. (1) ile nie umówiły się wprost co do szczegółowych terminów zwrotu uiszczanych przez powoda kwot, jednak ogólnie J. K. (1) miał świadomość, że musi je zwrócić. Co istotne jednak, J. K. (1) wiedział o każdym zobowiązaniu uiszczanym przez powoda oraz znał jego szczegóły, takie jak wysokość zobowiązania, termin płatności, czy termin dokonania przelewu przez powoda. Już po pierwszym przelewie wykonanym na rzecz brata powód spytał go, kiedy nastąpi zwrot tych kwot, co było – zdaniem powoda - **konkudentną formą wezwania do zapłaty**, oświadczeniem, iż niezwłocznie domaga się spełnienia danego świadczenia. Następnie tak działo się z każdą dokonaną przez powoda spłatą, tj. powód w rozmowach z J. K. (1) informował go o konieczności zwrotu wszystkich kwot dochodzonych w niniejszym postępowaniu. Czynności stron w stosunku do zwrotu konkretnych płatności wskazywały więc, że J. K. (1) miał świadomość, że jego brat, powód chciał zwrotu swoich należności, pomimo, że wsparcie finansowe miało być oczywiście dalej udzielane. Dzień, od którego J. K. (1) musiał więc liczyć się ze zwrotem uiszczonych konkretnie przez powoda kwoty, był tożsamy z dniem uiszczenia tego zobowiązania przez powoda. Zdaniem powoda taka właśnie była właściwość zobowiązania pomiędzy powodem a zmarłym J. K. (1) i z tej właściwości wynikał termin spełnienia każdego ze świadczeń szczegółowo opisanych w pozwie (art. 391 k.c.). Odsetki od opóźnienia w zapłacie winny więc być naliczane od dnia następującego po dniu wykonania każdego przelewu przez powoda, szczegółowo wykazanego w wydrukach z rachunku bankowego powoda. J. K. (1) wiedział o tym każdorazowo po spłacie każdego z jego konkretnych długów. Norma prawna z art. 391 k.c. dotyczy każdej z poszczególnych kwot wykazanych w petitum pozwu, niezależnie od tego, czy uzna się, że w sprawie niniejszej została zawarta „jedna jakaś umowa”, czy też miał miejsce „szereg zdarzeń rodzących zobowiązania pieniężne”. [**k – 103 - 104**].

Powód dodał, iż od końca roku 2012 powód płacił różne zobowiązania pieniężne J. K. (1), opisane szczegółowo w wydrukach z rachunku bankowego powoda. Nadmienił, iż najczęściej był informowany o konkretnej płatności w formie wiadomości sms od zmarłego brata, czasem jednak rachunki były mu przekazywane „przy okazji”, np.

w trakcie wizyt powoda u brata w jego mieszkaniu. Oświadczenia woli powoda oraz J. K. (1) oraz ich późniejsze zachowania (czynności konkludentne) wykreowały **nienazwaną umowę** na mocy art. 353 k.c. o cechach podobnych do umowy ramowej, tj. ogólne zobowiązanie do wsparcia finansowego z wykonywaniem czynności prawnych jakby wykonawczych w stosunku do konkretnych długów J. K. (1). Powód podkreślił, że umowa pomiędzy powodem a J. K. (1) nie nosiła cech jakiegokolwiek umowy nazwanej, była nienazwaną umową wzajemną, wykreowaną właśnie na podstawie ogólnego przepisu art. 353 w zw. z art. 56 k.c. (przyjęcie na siebie zobowiązania do określonego świadczenia poprzez oświadczenia woli oraz ustalony pomiędzy stronami zwyczaj) [**k - 103**].

Powód podniósł, że dopuszczał swoje zaspokojenie przez wzięcie „ w umowę dzierżawy lokalu mieszkalnego po zmarłym J. K. (1)”.

Powód podkreślił, iż nie posiadał informacji, czy J. K. (1) zgłosił transakcje opisane w pozwie do Urzędu Skarbowego do opodatkowania, co wskazywało, że raczej nie traktował on ich jako pożyczki (byłby przecież zobowiązany do zapłaty podatku od czynności cywilno-prawnych jako pożyczkobiorca). Dla powoda transakcja ta była neutralna podatkowo, albowiem nie czyniła mu żadnego przysporzenia majątkowego, sam więc nie zgłaszał on jej do opodatkowania. W pozwie nie znalazły się rozważania na temat art. 720 §2 w zw. z art. 74 §2 k.c., albowiem nawet jeśli uznać nienazwaną umowę pomiędzy powodem a J. K. (1) za umowę pożyczki, to wymóg z przepisu art. 720 §2 k.c. był spełniony. Zgodnie z tym przepisem w jego brzmieniu z daty dokonywania przelewów umowa pożyczki powinna być „stwierdzona pismem”. Był to tzw. „początek dowodu na piśmie”, który był czymś mniej niż forma pisemna, która wymagała własnoręcznego podpisu. Takim początkiem dowodu są właśnie wydruki komputerowe z rachunku bankowego powoda, które potwierdzają (a nie tylko uprawdopodobniają jak wymaga art. 74 §2 k.c.) fakt istnienia ewentualnej umowy pożyczki pomiędzy powodem a J. K. (1). W niniejszej sprawie nie obowiązują więc zakazy przeprowadzania dowodów osobowych, a to wobec wyraźnego brzmienia art. 74 §2 k.c. in fine (zarówno w brzmieniu sprzed jak i po nowelizacji dotyczącej formy dokumentowej). Nie było konieczne, aby pismo to pochodziło od strony, przeciwko której taki dowód będzie prowadzony, ani też aby było podpisane przez jedną ze stron. Może to być dokument prywatny albo urzędowy, wystarczy list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy, telefaksowy, telegram itp.” [wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 r, sygn. akt II CK 527/03, tak również S. R.: Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna, wyd. 6, komentarz do art. 74, n.b. 3] [**k - 167**].

W ostatnim słowie pełnomocnik powoda oświadczył, że istniał jakiś dług J. K. (1) wobec powoda i zachodziła konieczność jego uregulowania. Pozostawił do oceny sądowi, czy była to umowa pożyczki, czy też lansowana umowa ramowa, co nie miało wpływu na obowiązek spłacenia długu. Osoba J. K. (1) wymagała wsparcia po tym, jak zapadł na chorobę nowotworową, a z załączonych PIT-ów wynikało, że osiągał przychody brutto. J. K. (1) wolał sięgać po środki finansowe powoda, a niżeli po własne, np. mógł spieniężyć akcje a tego nie uczynił. W przypadku odsetek, to wymagalność zachodziła od dnia następnego od dokonania przelewów, albowiem w skrócie mówiąc wymagalność zachodzi, kiedy dany dłużnik zdaje sobie sprawę, że ma oddać dług. Gdyby sąd nie zgodził się z tą interpretacją to wniósł o zasądzenie odsetek od dnia doręczenia wezwania do zapłaty. Sprostował kwestię zawartą we wniosku o zwrot kosztów procesu w taki sposób, iż domagał się zasądzenia tych kosztów od małoletniego pozwanego na rzecz powoda. Wykluczył możliwość kwalifikowania należności jako alimentacyjnych. J. K. (1) nie żył w niedostatku, osiągał dochody rzędu ok. 2 tys zł. Niedostatek to sytuacja, gdy dana osobę nie stać na leki, opłacanie mediów. Chodzi o drastyczny stan rzeczy i nie wolno nim szafować. KRO w art. 156 przewiduje, że jeżeli świadczyła osoba to ta, która jest w bliższym kręgu zobowiązaniowym z tytułu alimentów, zobowiązana jest do zwrotu wyłożonych kwot. To jest podstawa prawna żądania zwrotu, co podkreślił to z ostrożności procesowej. Gdyby nie było żadnej z wymienionych dotąd podstaw prawnych to zachodziłaby bezpodstawne wzbogacenie. Dochody z PIT-ów 2,1 tys zł obejmowały także dochody z korepetycji. Nie można w tej chwili twierdzić o działaniu w szarej strefie, należało to udowodnić w toku procesu. Tak samo jak kwestie sejfu.

Małoletni pozwany **M. K.**, syn J. i D. wniósł o oddalenie pozwu w całości. Dodał, że żądanie pozwu nie jest zasadne ani co do zasady, ani co do wysokości.

Zmarły przekazywał pieniądze powodowi, a ten ze swojego konta internetowego regulował należności bez opłat. J. K. (1) był osobą bardzo oszczędną, miał pieniądze. Toczy się postępowanie w ramach postępowania przygotowawczego, a w zasadzie sprawdzającego, co stało się z kasetką zmarłego, która była przyśrubowana do regału. W czasie robienia spisu inwentarza tej kasetki nie było. Pani D. B. (1) przypuszczała, że tam była gotówka, akcje, obligacje - w zasadzie jakieś papiery wartościowe i chodziło o znaczną ilość gotówki.

Zarzucił, iż nie było żadnej umowy pożyczki, ani innej umowy między powodem a zmarłym J. K. (1) [**k - 133**].

Domagał się przesłuchania świadków i matki małoletniego powoda na okoliczność rozliczeń między powodem a zmarłym J. K. (1).

Pełnomocnik małoletniego pozwanego podkreślił w ostatnim słowie, że ze strony powodowej były przedstawione tylko słowa, pozostawiła ona do oceny Sądowi, czy to jest dług, czy należności alimentacyjne. To strona powodowa powinna udowodnić charakter zobowiązania, którego zasądzenia się domaga. Gdyby to miała być pożyczka to przy tej kwocie obowiązuje forma pisemna, która podlega jako czynność opodatkowaniu. Brak było dowodu opodatkowania. Bezsporne było to, że powód przelewał pieniądze na rzecz J. K. (1), ale pojawiła się kwestia, czyje to były pieniądze. Powód dysponował pełnomocnictwem notarialnym i przyjmował świadczenia z ZUS-u. Niewiadome było, ile i na co te pieniądze poszły. Powód przyznał, że z tytułu nauki dzieci J. K. (1) otrzymywał ok. 100 zł dziennie. W każdym miesiącu było co najmniej 21 dni roboczych, to oznaczało, że J. K. (1) zarabiał dodatkowo 2,1 tys zł miesięcznie. Każdy z rodziców zapewniał dzieciom korepetycje, w tym między innymi z muzyki, gdyż nie zapewniał tego sektor publiczny. Tego typu dochody nie były uwzględniane w żadnych PIT-ach. Również w tych PIT-ach, które sporządzał powód, bo prowadził księgowość J. K. (1). Przez okres choroby i pobytu J. K. (1) w szpitalu wyłącznie klucze do jego mieszkania posiadał powód, gdzie był sejf. Gdy komornik wszedł do tego mieszkania to sejfu nie było, tylko powód wie, co w nim było i z nikim nie podzielił się tą wiedzą.

Zdaniem pełnomocnika pozwanego należało wykluczyć pożyczkę w związku z tym pozostawało zakwalifikować to jako należności alimentacyjne, w rozwinięciu dług alimentacyjny. Kwestię alimentacji określał kodeks rodzinny. Wysokość alimentów zależy od zdolności płatniczej zobowiązanego i potrzeb uprawnionego. Potrzeby uprawnionego były dość istotne, gdyż był osobą chorą. W pierwszej kolejności zobowiązany alimentacyjnie był małoletni pozwany, który nie miał zdolności do alimentacji. J. K. (1) nie żądał alimentów od swojego dziecka, a wręcz przeciwnie płacił alimenty na rzecz dziecka również w czasie choroby. W takiej sytuacji kodeks rodzinny wskazywał, kto był zobowiązany do alimentacji w dalszej kolejności, tj. krewni w osobach powoda i jego rodzeństwa. W tej sytuacji brak było podstawy i faktycznej i prawnej do żądania kwoty jak w pozwie. W ocenie pełnomocnika powód okradł umierającego brata i jego jedyne dziecko i teraz zażądał 18 tys. zł za poniesione przy tym trudy. Dlatego żądał oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od strony powodowej kosztów procesu według norm przypisanych.

Mogło wchodzić jeszcze w rachubę prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia, ale wtedy wchodzić będzie w rachubę dokonanie przez powoda rozliczenia. Doda się kwotę z PIT-u oraz 2,1 tys zł z korepetycji to otrzymujemy kwotę ponad 4 tys zł co powinno wystarczyć na wszystkie potrzeby J. K. (1). Dodał, że powód przelewał nie tylko pieniądze J. K. (1), ale także innych członków rodziny od których brał pieniądze i nie wie, czy powód rozliczył się z J. K. (1), czy korzystał z jego pieniędzy, czy może z tych pieniędzy powinno jeszcze coś zostać. W przypadku prowadzenia spraw bez zlecenia istnieje jeszcze krótszy termin przedawnienia i z tego powodu formalnie podniósł zarzut przedawnienia.

Pełnomocnik pozwanego nadmienił, że w PIT-ach brak jest informacji o korepetycjach i dochodach z tego tytułu, a kwotę 100 zł dziennie podał pan A. K. (1) w trakcie przesłuchania strony i się z tym on zgodził. To strona powodowa powinna przedstawić dowody, to ciężar dowodu nie spoczywa na stronie pozwanej, która może ograniczyć się jedynie do zaprzeczenia. W tym procesie ciężar nie spoczywa nawet na Sądzie, natomiast strona powodowa nie poddała najwyraźniej swojemu ciężarowi dowodowemu.

Sąd ustalił i zważył, co następuje.

Małoletni M. K. urodził się (...) Jego ojcem był J. K. (1).

[dowód: k – 8 akt III RC 70/04 akt zupełny urodzenia].

Małoletni M. K. wystąpił z powództwem przeciwko ojcu, zarejestrowanym i prowadzonym w SR w Bytowie pod sygnaturą **III RC 70/04**. W dniu 26. 11. 2004 r. zapadł prawomocny wyrok SR w Bytowie III Wydział Rodzinnym i Nieletnich:

a) zasądający od pozwanego J. K. (1) na rzecz małoletniego M. K. alimenty w kwocie po 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) miesięcznie poczynając od 1 lipca 2004 r., płatnych do rąk matki małoletniego powoda D. B. (1) z góry ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w płatności każdej raty, regulowanymi rozporządzeniem Rady Ministrów wydanym na podstawie art. 359 § 3 k.c. – aż do dnia zapłaty,

b) oddalający powództwo w pozostałym zakresie,

c) zasądający od pozwanego J. K. (1) na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu 100, 00 zł (art. 102k.p.c.),

d) zwalniający pozwanego J. K. (1) od kosztów sądowych.

Sąd Rodzinny w Bytowie ustalił m. in. to, iż:

a) małoletni powód M. K. mieszkał z matką,

b) pozwany J. K. (1) z zawodu był technikiem budowy fortepianów; posiadał wykształcenie średnie muzyczne; pracował jako osoba ucząca w obecnym roku szkolnym 2004 gry na instrumentach 36 dzieci; osiągał z tego tytułu dochody od 05. 2004 r. – do 10. 2004 r. w zł :

- 05. 2004 r. – 1.140,00 zł,
- 06. 2004 r. – 1.095,00 zł,
- 07. 2014 r. – 0,00 zł,
- 08. 2004 r. – 0,00 zł,
- 09. 2004 r. - 0,00 zł,
- 10. 2004 r. - 457,90 zł.

Okres 06. 2004 r. – 09. 2004 r. to okres wakacyjny, a rok szkolny rozpoczynał się od 01. 10. 2004 r.,

c) J. K. (1) był opodatkowany na zasadach ogólnych okresie styczeń 2004 – październik 2004 r.; osiągnął dochód przyjęty do podstawy opodatkowania 6.837, 33 zł; za okres od stycznia 2004 do października 2004 r. pozwany uiścił w sumie 1. 046, 00 zł z tytułu składek na fundusz zdrowia w tym za okres styczeń 2004 – kwiecień 2004 r. średnio **149, 23 zł miesięcznie**; w stosunku do poprzedniego roku szkolnego zmniejszyła się liczba uczących się dzieci i z tego względu obecne przychody i dochody pozwanego stały również mniejsze niż poprzednio; od połowy grudnia do połowy stycznia co roku pozwany również zawieszał działalność z uwagi na specyficzny okres roku i nie uzyskiwał wówczas z racji nauki dochodów; w okresie styczeń 2004 r. do października 2004 r. po potrąceniu obowiązkowych składek pozwany uzyskał przeciętny dochód w kwocie 5. 791, 13 zł, tj. **579,13** miesięcznie [k -17 i 18 dokumenty, zeznania pozwanego k – 24 w tych aktach],

d) nie uzyskiwał dochodów z innych tytułów w 2004 r.,

- e) jego stałe wydatki – czynsz, gaz do samochodu, media, energia elektryczna, gaz, to była kwota **294, 22 zł miesięcznie**,
- f) pozwanemu pozostawała po potrąceniu kwota **134, 91 zł miesięcznie**, tj. stać go na pozostałe **wydatki dzienne w kwocie ok. 4,50 zł**,
- g) posiadał dopiero co zakupione akcje (...) S.A. za kwotę 5.000,00 zł,
- h) oszczędności w kwocie 2.500,00 zł,
- i) wierzytelność wobec L. S. w kwocie 5.000, 00 zł oraz
- j) posiadał prawdopodobnie nieściągalną wierzytelność wobec Teatru W. w G. w kwocie ok. 800.00 zł, a także
- k) posiadał 16 – letni samochód marki O. (...), który wykorzystywał, gdy wykonywał usługi strojenia fortepianu.
- l) innego majątku nie posiadał, a posiadane wcześniej oszczędności przeznaczył na cele wskazane w poprzednim akapicie w szczególności na zakup obligacji; pozwany wskazał, że uzyskane oszczędności były efektem wielu lat oszczędzania i stanowiły zabezpieczenie emerytalne (akcje (...) S.A.) lub zostaną przeznaczone na życie i alimenty (2.500, 00 zł) [przyznanie faktów i zeznania powoda k – 22 oraz k – 24 – 26 w tych aktach],
- m) dziecko posiadało swoje ww. dochody płatne przez opiekę społeczną – w kwocie 213, 00 zł miesięcznie, a w związku z tym jego potrzeby nie były zaspokojone w wysokości 287, 00 zł miesięcznie – na każdego rodziców powinno przypadać po 143,50 zł miesięcznie,
- n) pozwany J. K. (1) posiadał zawód umożliwiający – przy najmniej teoretycznie – dodatkowe zarobkowanie, tj. po pierwsze przez strojenie instrumentów, a po drugie przez granie, muzykowanie na różnych imprezach typu zabawy, śluby, zabawy sylwestrowe itp.

Od tego wyroku wywiedziona została apelacja, którą wyrokiem z dnia 14. 01. 2005 r. oddalił SO w Słupsku jako Sąd II instancji. W uzasadnieniu podkreślono:

- a) obecne możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego – wbrew twierdzeniom apelacji – nie pozwalały obciążyć go alimentami należnymi małoletniemu powodowi w kwocie wyższej niż 250 złotych miesięcznie; powód nie wykazał bowiem, aby pozwany mieszkając w B. i wykonując swojej zawód stroiciela fortepianów, nauczyciela gry na instrumentach muzycznych, był obecnie w stanie osiągnąć wyższe dochody,
- b) małoletni powód był niespełna rocznym dzieckiem, którego potrzeby na dzień orzekania również nie były jeszcze wygórowane, dziecko nie chodziło do szkoły, czy też przedszkola, co łączyłoby się z koniecznością ponoszenia dodatkowych wydatków,
- c) zdaniem Sądu Okręgowego słusznie także Sąd I instancji - stosując zasadę słuszności przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu - obciążył pozwanego jedynie częścią tych kosztów zasądzając od niego na rzecz powoda kwotę 100 złotych; sytuacja materialna pozwanego pozwalała bowiem na zastosowanie dobrodziejstwa z art. 102 k.p.c.

[dowody: k – 28 oraz k – 34 – 36 akt III RC 70/04 wyrok SR w Bytowie z dnia 26. 11. 2004 r. wraz z uzasadnieniem w tym podane w nim dowody, k – 47 – 49 akt III RC 70/04 wyrok SO w Słupsku z dnia 14. 01. 2005 r. wraz z uzasadnieniem].

Małoletni M. K. wystąpił z ponownym pozwem o alimenty do Sądu Rejonowego w Bytowie w sprawie **III RC 50/09**. Zawarta została na rozprawie w dniu 04. 06. 2009 r. ugoda sądowa, na mocy której podniesiono alimenty do kwoty po 300 zł miesięcznie. W toku tego postępowania procesowego przeprowadzono m. in. dowody, z których wynikało:

a) J. K. (1) mieszkał samotnie i utrzymywał się z działalności gospodarczej polegającej na nauce gry na instrumentach prowadzonych w (...) zeznania brata A. K. (1) jako świadka,

b) A. K. nie wiedział, czy J. K. (1) był osobą majątną; „nie znam jego zasobów finansowych, wiem natomiast, że jego praca nie przynosi znaczących dochodów. Ja np. bym się z takich dochodów nie utrzymał” – zeznania brata A. K. (1) jako świadka; czyli znał dochody i wydatki brata zważywszy, iż wykonywał taki sam zawód jak on na tym samym terenie i znał warunki zarobkowania,

c) „wiem w jakiej wysokości brat zasądzone alimenty, ponieważ to **ja dokonuję przelewu z mojego konta na konto pani B. a brat z 2 miesięcznym poślizgiem pieniądze mi oddaje**; w ten sposób mu pomagam, bo uważam, że jest w trudnej sytuacji materialnej” – zeznania brata A. K. (1) jako świadka,

d) J. K. (1) informacyjnie podniósł, iż nie miał innych dzieci; pracował nadal jako nauczyciel gry na instrumentach, prowadząc w tym zakresie własną działalność gospodarczą w wynajętym pomieszczeniu w (...) w B.; zarabiał średnio 1.100, 00 zł na czysto; miał umowę z dyrektcją DK, dbał o instrumenty w (...), stroił je; usługę wykonywał może 5 razy w roku, zarabiając z tego 80, 00 zł za jedną naprawę; co miesiąc odkładał po 300, 00 zł, aby miał za co żyć w wakacje w okresie letnim, bo przez 3 miesiące lipiec, sierpień, wrzesień działalności nie prowadził,

e) stałe wydatki J. K. (1) wynosiły – alimenty, czynsz za mieszkanie, prąd, gaz, telefon, kumulowane środki na okres bez działalności (wakacje) – 861, 00 zł miesięcznie,

f) dochód wskazany Urzędowi Skarbowemu za okres 01. 01. 2009 r. – 30.04. 2009 r. to 7. 239, 00 zł, tj. **1. 809, 75 zł miesięcznie**,

[dowody: k -29 akt III RC 50/90 ugoda, k - 31 akt III RC 50/90 postanowienie z dnia 04. 06. 2009 r. o umorzeniu procesu, k – 27-28 akt III RC 50/90 zeznania świadka A. K., k – 20 – 21 akt III RC 50/90protokół rozprawy z dnia 07. 05. 2009 r., k – 15 akt III RC 50/90 zaświadczenie złożone do Urzędu Skarbowego w B. z dnia 06. 05. 2009 r., k – 16-17 akt III RC 50/90 załączniki nr 01 oraz 02 J. K. (1)].

Małoletni M. K. wystąpił z ponownym pozwem o alimenty do Sądu Rejonowego w Bytowie w sprawie **III RC 95/15**. Prawomocnym wyrokiem z dnia 30. 06. 2016 r. Sąd Rejonowy w Bytowie jako Sąd rodzinny:

- zasądził od pozwanej D. B. (1) na rzecz małoletniego powoda M. K. alimenty w kwocie po 300,00 (trzysta 00/100) złotych miesięcznie, płatne z góry poczynając od dnia 01.06.2013 roku do 30.06.2015 roku do rąk ojca małoletniego J. K. (1),
- oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W uzasadnieniu ustalił m. in.:

a) do czerwca 2013 roku miejscem pobytu małoletniego było miejsce zamieszkania jego matki; małoletni pozostawał wówczas pod osobistą pieczęą pozwanej, zaś jego ojciec J. K. (1) na mocy ugody sądowej zawartej w dniu 4 czerwca 2009 roku w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Bytowie o sygn. akt III RC 50/09 zobowiązał się do łożenia na utrzymanie małoletniego alimenty w kwocie po 300,00 złotych miesięcznie,

b) małoletni przebywał u ojca od czerwca 2013 roku do czerwca 2015 roku i w tym okresie J. K. (1) sprawował nad nim osobistą pieczę,

c) ojciec małoletniego także w okresie od czerwca 2013 do czerwca 2015 roku prowadził działalność gospodarczą, której przedmiotem była nauka gry na instrumentach oraz strojenie instrumentów; uzyskiwał dochody w kwocie 1.500,00 złotych miesięcznie; koszty trzymania małoletniego wynosiły w tym okresie 500,00 złotych miesięcznie, na co składały się wydatki na wyżywienie, koszty eksploatacji lokalu,

d) „W tamtym okresie matka nie łożyła na utrzymanie małoletniego; brat utrzymuje się z działalności gospodarczej w postaci nauki gry na instrumentach. Brat miał niewielkie dochody i utrzymywał z nich syna; nie wiem, jakie to były dochody” – zeznania A. K. (1),

e) „kiedy ja zachorowałem, przebywałem w szpitalu i wówczas w czerwcu 2015 r. matka odebrała syna ode mnie; w tym okresie matka nie płaciła żadnych alimentów, nie przysyłała także żadnej pomocy rzeczowej; syna na utrzymywałem z pracy, zarabiałem od 1.200 zł do 1.500 zł; taką kwotę dysponowałem na utrzymanie siebie i syna; działalność polegała na nauce gry na instrumentach; czasami stroilem instrumenty; koszty utrzymania syna wynosiły 500zł” - zeznania J. K. (1) jako powoda,

f) Sąd rodzinny w Bytowie uznał przy tym za wiarygodne zeznania ojca małoletniego – J. K. (1) oraz świadka A. K. (1), które złożone zostały na rozprawie w dniu 30 czerwca 2016 r.; zarówno świadek jak również przedstawiciel ustawowy powoda w okresie od czerwca 2013 do czerwca 2015 roku w sposób obiektywny i zgodny z rzeczywistością przedstawili możliwości zarobkowe i majątkowe ojca małoletniego oraz miejsce pobytu małoletniego w tym okresie i wskazali osobę, która sprawowała nad małoletnim wówczas osobistą pieczę

[dowody: k – 73 oraz k – 76-77 akt III RC 95/15 wyrok SR w Bytowie z dnia 30. 06. 2016 r. wraz z uzasadnieniem, k – 69 akt III RC 95/15 znania świadka A. K. (1) oraz powoda J. K. (1)].

Do pozwu dołączono wydruki przelewów jako dowody ich dokonania, tj. na kartach 27-96 znajdują się następujące wpłaty:

- za ZUS - w łącznej kwocie 20.547,83 zł,
- za pozostałe opłaty - w łącznej kwocie 3.540,01 zł

razem: 24.087,84 zł.

Sąd Rejonowy zobowiązał powoda do przedłożenia czytelnych wydruków. Powód to uczynił i dlatego na kartach 171-297 znalazły się następujące wydruki, mających dotyczyć tych samych wpłat:

- za ZUS - w łącznej kwocie 20.249,43 zł,
- za pozostałe opłaty - w łącznej kwocie 3.168,45

razem: 23.417,88 zł

[dowód: k – 351 notatka urzędowa z dnia 07. 12. 2017 r. oraz dokumenty z nią związane k – 359 - 365].

Żadna z kwot ani sumy wpłat na ZUS, ani sumy wpłat na pozostałe opłaty nie okazały identyczne, a oczywiście powinny, skoro miały dowodzić wysokości żądania pozwu. Powód tym samym nie udowodnił rzeczywistej, dokładnej wysokości podnoszonego roszczenia, choć sam określił je w pozwie z dokładnością co do jednego grosza.

J. K. (1) udzielił tylko jednego pełnomocnictwa notarialnego bratu – powodowi przed notariuszem R. Ł. (1), przybyłym na miejsce jego pobytu - w B. przy ul. (...), w dniu 02. 09. 2016 r., Repertorium A numer (...), które zawierało:

a) oświadczenie J. K. (1) zawarte w § 1 w brzmieniu:

J. K. (1) oświadcza, że posiada (...) akcji (...) S.A. z siedzibą w W.,

b) upoważnienie zawarte w § 2 tego aktu notarialnego do:

a. dysponowania akcjami opisanymi w § 1 w szczególności do pobierania dywidendy,

b. sprzedaży wszystkich posiadanych akcji w ilości (...) akcji (...) SA, ustalania wszelkich elementów istotnych w powyższej sprzedaży i do odbioru kwot uzyskanych ze sprzedaży tych akcji,

c. reprezentowania i występowania przed wszelkimi urzędami, osobami fizycznymi i prawnymi, organami samorządu terytorialnego, organami administracji rządowej i Biurami (...),

d. reprezentowania brata przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych w szczególności do odbioru świadczeń rentowych względnie emerytalnych,

e. regulowania **w jego imieniu** wszelkiego rodzaju opłat zobowiązań i należności jak również kwitowania wszelkich **kwot uzyskanych w jego imieniu i na jego rzecz** w szczególności ze sprzedaży akcji.

f. występowania przed Urzędem Skarbowym w tym składania wszelkich oświadczeń i deklaracji podatkowych oraz ich podpisywania,

g. składania i podpisywania wszelkich oświadczeń woli i wiedzy we wszystkich sprawach, jakie okażą się konieczne przy wykonywaniu powyższego pełnomocnictwa,

h. do występowania przed wszelkimi instytucjami i placówkami medycznymi w tym prowadzenia rozmów z lekarzami, wszelkiej konsultacji w sprawie podejmowania decyzji o sposobie leczenia, prawa wglądu do całej dokumentacji leczniczej oraz do odbioru wszelkich dokumentów i wyników badań

a J. K. (1) oświadczył, że pełnomocnictwo to nie wygasa na wypadek śmierci, oraz że A. K. (1) może być drugą stroną czynności, którą będzie dokonywał w imieniu mocodawcy. W treści tego pełnomocnictwa nie było jakiegokolwiek mowy o istnieniu jakiegokolwiek zadłużenia J. K. (1) względem powoda

[k – 347 – 350 pismo notariusza R. Ł. wraz z załączonym uwierzytelnionym notarialnie pełnomocnictwem notarialnym sporządzonym przez notariusza R. Ł. w dniu 02. 09. 2016 r., repertorium A numer (...), k – 333-335 zeznania notariusza R. Ł.].

Pełnomocnictwo to stanowiło wyraz oddania przez J. K. (1) zarządu – bratu, tj. powodowi - całym swym majątkiem. Nie było przysłowiową darowizną albowiem ta jest umową, a pełnomocnictwo jednostronną czynnością prawną i taką czynność ujęto w formie ww. aktu notarialnego. W tym charakterze było to pełnomocnictwo możliwie jak najdalej idące w celu umożliwienia pełnej opieki nad osobą i majątkiem J. K. (1). Kolejnym krokiem na rzecz powoda, tj. już przysporzenia by mogła być jedynie umowa darowizny albo sporządzenie testamentu na rzecz powoda, do czego w ogóle nie doszło. Najwidoczniej J. K. (1) – zasada favor testamenti a contrario - por. art. 948 § 1 i 2 k.c.) - nie miał w ogóle woli, aby swój majątek za swego życia czy na wypadek śmierci w całości lub choćby części przekazać bratu A. K. (1), skoro nie sporządził ani testamentu, ani zapisu windykacyjnego, ani zapisu zwykłego, ani polecenia ani z nim nie zawarł umowy darowizny. A przecież miał kontakt z notariuszem. Jak zapewnił powód do końca był w pełni świadomą osobą. Gdyby więc tylko chciał, to notariusz by sporządził testament notarialny wedle jego woli tak jak pełnomocnictwo notarialne. W opinii Sądu Rejonowego wykluczyć więc należało, aby pełnomocnictwo notarialne – opisane wyżej – było udzielone po to, aby dokonać jakiegokolwiek przysporzenia na rzecz powoda kosztem majątku J. K. (1) zważywszy, iż o tym w ogóle nie było w nim literalnie mowy. Nie do przyjęcia była podnoszona w tym na ostatniej rozprawie kwestia, iż pełnomocnictwo to potwierdzało istnienie jakichś długów J. K. (1) wobec powoda. Takie twierdzenia powoda nie były uzasadnione w świetle tego pełnomocnictwa. Była to postawa czysto życzeniowa. Powód był tylko i wyłącznie pełnomocnikiem, a nawet gdyby był drugą stroną czynności prawnej w przypadku np. dotyczącej np. akcji, to nie oznaczało to, iż J. K. (1) w ten sposób zezwalał na dokonanie takiej czynności kosztem swego majątku. Zauważyć bowiem należało, iż w pełnomocnictwie nie określono:

- ani rodzaju czynności prawnej, w której by powód miał być drugą stroną danej czynności,
- ani nawet pośrednio celu tego typu czynności.

Nie wiadomo więc było, czemu by miała służyć taka czynność i po co zamieszczono te upowaznienie. Dodać należało, iż mogła to być czynność, np.:

- umowa kupna - sprzedaży, zamiany – w takim wypadku J. K. (1) nie miałby umniejszonego majątku, lecz zamiast jednego elementu majątkowego by zyskiwał w jego miejsce inny; w tej sytuacji na rzecz powoda by nie następowało żadne przysporzenie,
- umowa darowizny – w takim wypadku by nastąpiło przysporzenie na rzecz majątku powoda kosztem majątku chorego, umierającego brata.

Wcześniejsza część pełnomocnictwa notarialnego wyraźnie kreowała sytuację powoda. Mógł zostać tylko szeroko rozumianym pełnomocnikiem, a wszelkie czynności by miał dokonywać tylko w imieniu i na rzecz J. K. (1) – bezpłatnie.

Wszystko to oznaczało, iż ostateczną wolą J. K. (1) na wypadek śmierci było, aby cały jego majątek po jego śmierci odziedziczył w całości jego małoletni syn – pozwany M. K., skoro nie sporządził testamentu.

Sąd Rejonowy w Bytowie prawomocnym postanowieniem z dnia 19. 04. 2017 r. stwierdził, iż spadek po J. K. (1), zmarłym dnia 12. 10. 2016 r. w B. na podstawie ustawy nabył syn spadkodawcy **M. K.**, syn J. i D. w całości.

[dowody: k – 20 - 21 akt I Ns 361/16 prawomocne postanowienie].

Na wniosek małoletniego M. K. Sąd Rejonowy w Bytowie prawomocnym postanowieniem z dnia 25. 10. 2016 r., wydanym w sprawie I Ns 362/16, postanowił:

1) zabezpieczyć spadek po J. K. (1), zmarłym dnia 12 października 2016 r. w B., ostatnio zamieszkałym w B. przy ulicy (...), przez:

- spisanie majątku ruchomego w miejscu zamieszkania zmarłego oraz znajdujących się w miejscu jego pracy – w (...) Centrum (...) w B. przy ulicy (...) - instrumentów i oddanie tych przedmiotów pod dozór,
- ustanowienie dozoru nad nieruchomością lokalową, stanowiącą własność J. K. (1) położonego przy ulicy (...) w B. i jej wyposażenia,
- złożenie do depozytu sądowego akcji, obligacji oraz lokat bankowych, jeśli znajdują się w majątku spadkowym,

2) wykonanie postanowienia zlecić Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Bytowie W. D.

W. D. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Bytowie w sprawie Km 989/16 na wniosek małoletniego M. K. wykonał zabezpieczenie spadku na podstawie powyższego postanowienia w formie protokołu spisu inwentarza z dnia 21. 11. 2016 r. Nie ustalił jednak, iż spadkodawca J. K. (1) pozostawił w spadku akcje (...) S.A. w B.

[dowody: k – 15 akt I Ns 362/16 postanowienie SR w Bytowie z dnia 25. 10. 2016 r., k – 1-20 akt Km 989/16 dokumenty procesowe w tym protokół].

Powód zeznał, iż chciał spieniężyć akcje (...) S.A. w W., bo tak przed śmiercią sobie życzył J. K. (1) przebywając już u powoda, lecz pracownica Banku przekonała J. K., że wtedy nie było to opłacalne, żeby wstrzymać się do grudnia 2016 r. tak też się stało. Akcje te nie były wyrażane – wedle powoda - w formie papierów wartościowych, lecz istniały na nośniku informacyjnym (elektronicznym) w (...) S.A. w W.. Powód wyjaśnił, iż środki uzyskane ze sprzedaży akcji miały zabezpieczyć ogólne zobowiązania brata w stosunku do niego (których istnienia w tym procesie nie udowodnił).

[dowód: k – 389 zeznania powoda A. K. (1)].

Z dokumentów procesowych - znajdujących się w aktach ww. spraw alimentacyjnych - wynika od 2004 r., iż powód był osobą o niskich dochodach w okresie, gdy prowadził swoją działalność zarobkową jako nauczyciel gry na

instrumentach, stroiciel, członek zespołów grających na zabawach. weselach itp. [por. k - 69 akt III RC 95/15 zeznania świadka A. K. (1)]. Powód nawet zeznał w sprawie III RC 50/90, iż praca J. K. (1) nie przynosiła znaczących dochodów i że on sam by się z takich dochodów nie utrzymał. J. K. w wakacje co roku przez 3 miesiące nie pracował [k-28 akt III RC50/09]. Nie mniej jednak J. K. (1) był osobą bardzo honorową, o wysokim poczuciu własnej godności albowiem gdy świadek P. B. (1) kupiła mu termofor za 10, 00 zł, to przekazał jej informację, iż nie użyje go, dopóki za niego nie zapłaci. Nadmienila, iż nie udzielała mu wsparcia finansowego albowiem tego nie potrzebował [k – 337 zeznania P. B.].Podobnie zeznała jego była konkubina D. B. (1).

Był przy tym bardzo oszczędnym człowiekiem, skoro – mimo skromnych środków finansowych - potrafił jeszcze oszczędzać (zakup akcji za wieloletnie oszczędności – k - 22 akt III RC 70/04 przyznanie faktu przez J. K. (1);) do tego stopnia, iż nie spieniężył ich nawet, gdy był chory mimo, że potrzebował lekarstw. Dlatego też korzystał z pomocy brata w osobie powoda A. K. (1) przy zapłacie w formie przelewów ww. należności. Powszechnie bowiem wiadomo, że dokonywanie przelewów w bankach, agencjach finansowych czy na poczcie wiązało się zawsze z koniecznością zapłaty za każdy przelew. Dlatego w ten sposób J. K. (1) mógł zaoszczędzić pieniądze, co tylko podkreślało to, iż w ten sposób bronił się – jako człowiek niezamożny – przed dodatkowymi kosztami utrzymania. W sprawie alimentacyjnej III RC 50/09 powód był przesłuchiwany jako świadek. Jego zeznania tam złożone wręcz potwierdzały powyższy wywód, gdyż stwierdził, że „wiem w jakiej wysokości brat zasądzone alimenty, ponieważ to **ja dokonuję przelewu z mojego konta na konto pani B. a brat z 2 miesięcznym poślizgiem pieniądze mi oddaje**; w ten sposób mu pomagam, bo uważam, że jest w trudnej sytuacji materialnej”. Wynikało z tego, iż J. K. (1) w efekcie płacił sam swoje rachunki, skoro bratu oddawał pieniądze, przy czym nie było istotne, czy dochodziło do opóźnień w zwrocie, czy też nie albowiem A. K. wówczas w ogóle nie wspominał w swych zeznaniach o wymagalności, o odsetkach oraz datach, od których by miały być naliczane odsetki. W ocenie Sądu Rejonowego tego typu okoliczności więc po prostu nie zachodziły, skoro:

- po pierwsze – J. K. (1) był bardzo oszczędny i chciał niewątpliwie zaoszczędzić a nie stracić na tak dokonywanych przelewach; łatwiej by mu było uiszczać opłaty za przelewy w instytucjach finansowych aniżeli odsetki bratu - z punktu widzenia przejrzystości rozliczeń, trudności ich dokonywania,
- po drugie – sam A. K. (1) przyznał, że przecież chciał pomóc bratu, który znajdował się w trudnej sytuacji; gdyby miało być inaczej, to J. K. (1) w obu przypadkach by musiał płacić – albo bratu A. K. (1) odsetki – wedle twierdzeń powoda, albo instytucjom finansowym, gdzie by dokonywał przelewów (wewnętrzna sprzeczność).

Gdyby strony - J. K. (1) oraz A. K. (1) - umówiły się co do tego, iż od następnego dnia po każdym przelewie by były już naliczane odsetki w wypadku braku natychmiastowego zwrotu pieniędzy i to bez wezwania J. K. (1) do zapłaty, to nie sposób by było ustalić, na czym by miała polegać pomoc A. K. (1) dla brata, który był wedle niego w trudnej sytuacji majątkowej, a któremu miał przecież deklarować pomoc. Przecież – tak jak opisywał to w pozwie i prezentował kolejnych stanowiskach procesowych w toku procesu – gdyby rzeczywiście by miały być naliczane odsetki, to powód A. K. (1) prowadziłby działalność zarobkową kosztem swego ubogiego brata J. K. (1). Takie zachowanie by należało ocenić wielce ujemnie z moralnego punktu widzenia, a zwłaszcza, że by było to sprzeczne i to wprost z deklarowaną chęcią pomagania choremu, ubogiemu bratu - J. K. (1).

Zdaniem Sądu Rejonowego do tego jednak nie doszło, skoro w sprawie III RC 50/09 o tym w ogóle nie zeznał, skoro chciał jedynie pomagać J. K. (1). W tym miejscu należało zwrócić uwagę na ww. pełnomocnictwo notarialne z dnia 02. 09. 2016 r., gdzie wprost przewidziano upoważnienie dla A. K. (1) do regulowania w imieniu J. K. (1) wszelkiego rodzaju opłat zobowiązań i należności jak również kwitowania wszelkich kwot uzyskanych w jego imieniu i na jego rzecz. Te notarialne umocowanie zawierało sobie w treści opisanie relacji łączących obu braci i to od lat jak zostało to już ustalone, od co najmniej od 2009 r. w sprawach alimentacyjnych wyżej opisanych. Nie ulegało wątpliwości, iż skoro upoważnił także powoda do pobierania renty lub emerytury, to tym samym tym świadczeniem miały być finansowane – opłaty za media oraz należności na rzecz wspólnoty mieszkaniowej. Ani jeden dowód – poza odosobnionym stanowiskiem powoda – nie przemawiał na korzyść lansowanej przez niego tezy, iż J. K. (1) nie

zwrócił mu pieniędzy wydatkowanych jak opisał to w pozwie i późniejszych pismach w toku sprawy. Należało nawet podkreślić, iż zgromadzone dowody przemawiały za czymś wręcz odwrotnym.

Przesłuchana w charakterze świadka siostra małoletniego powoda **P. B. (1)** zeznała, że widywała koperty u J. K. (1), które przygotowywał je dla powoda, mówiąc, że musi pójść do powoda, aby ten dokonał za niego przelewów ze swego konta na alimenty, należności ZUS, za mieszkanie [k - 336]. Także te zeznania – obok powyższych ustaleń i zważeń - potwierdziły, iż rzeczywiście istniała ustna umowa nienazwana między powodem A. K. (1) a jego bratem J. K. (1), ale zupełnie innej treści (essentialia negoti, accidentalia negoti, naturalia negoti) niż wywodził to powód, a polegająca na tym, że:

- po pierwsze – J. K. (1) miał niewielkie dochody, był raczej biednym człowiekiem [k – 131 - 132 przyznanie niezanegowanego faktu przez powoda, iż J. K. (1) popadł w kłopoty finansowe, że od ponad roku przed śmiercią przebywał na zwolnieniu lekarskim otrzymując z ZUS-u świadczenie w wysokości ok. 1. 200, 00 zł – k – 382 zeznanie powoda],
- po drugie – przecież powód A. K. (1) chciał pomóc bratu znając jego trudną sytuację finansową i pomagał od lat - co najmniej od 2009 r.,
- po trzecie – J. K. (1) musiał uiszczać opłaty na wspólnotę mieszkaniową, za gaz, za energię elektryczną, za internet, a zapłata za pośrednictwem instytucji finansowych by wiązała się z koniecznością uiszczenia dodatkowych opłat za przelewy (bezsposornie bratu nie płacił nic, żadnego wynagrodzenia za dokonane przelewy),
- po czwarte - powód A. K. (1) posiadał możliwość dokonywania przelewów za pośrednictwem internetu przy groszowej odpłatności – zeznanie powoda,
- po piąte – J. K. (1) w kopertach przygotowywał rachunki oraz także swoje pieniądze dla A. K. (1) po to, aby on dokonywał groszowych przelewów na poczet zadłużenia J. K. (1) za dostawę mediów i wspólnotę mieszkaniową ze środków J. K. (1), a w wypadku braku możliwości pokrycia finansowego w chwili dokonywania przelewów zwracał bratu A. K. (1) pieniądze do 2 miesięcy od daty przelewu; brak obowiązku zwrotu powodowi przelewanych sum w wypadku, gdy to następowało ze środków J. K. (1) (J. K. (1) zachował zdolność samofinansowania w zakresie przelewanych należności pieniężnych),
- po szóste – J. K. (1) upoważnił brata A. K. (1) w formie ww. pełnomocnictwa notarialnego z dnia 02. 09. 2016 r. (żądanie pozwu dotyczyło okresu, który zakończył się w VIII 2016 r.) także do świadczeń rentowych względnie emerytalnych wskazując tym samym, iż finansowanie tych przelewów nadal winno odbywać się z jego środków, a nie powoda; brak było jakiegokolwiek dowodu, aby J. K. (1) był dłużnikiem powoda i nie zwrócił mu jakiegokolwiek należności z tytułu ww. przelewów, gdyż nie zdążył umierając; sam fakt wydrukowania przelewów był dowodem, iż takie przelewy w ogóle dokonano, a nie to, kto sfinansował je ostatecznie.

Przy czym jednocześnie zauważyć należało, iż powód nie udowodnił, że:

- J. K. (1) zaprzestał finansowania uiszczenia należności z tytułu ww. opłat oraz
- kiedy to się miało stać i z jakiego powodu [z wydruków PIT – jakie załączył wynikało, iż w 2014 r. osiągał dochód niemal 2. 000 zł miesięcznie przeciętnie, a w 2015 r. ponad 2. 000 zł miesięcznie przeciętnie, czyli do końca 2015 r. posiadał środki finansowe i na życie i na przelewy i to po uiszczeniu składek na ZUS k – 372- 377, powód przyznał, iż skrzynkę – sejf J. K. (1) kupił, gdy syn zaczął przyprowadzać kolegów chyba w 2015 r. lub wcześniej, gdyż w domu trzymał pieniądze na wypłaty nauczycielom, których zatrudniał k – 381, a to oznaczało, iż prowadził działalność gospodarczą, którą rozliczał – tak jak każdy podmiot tego typu – oddzielnie w zakresie kosztów działalności gospodarczej, a niezbilansowane wchodziły do rozliczenia jako koszty w podatku od osób fizycznych – vide! nawet otrzymał zwroty z tytułu nadpłaty podatków – w kwocie 490, 00 zł za 2014 r. oraz 2. 927, 52 zł za 2015 r.].

Nie musiał więc J. K. (1) korzystać z dofinansowania swoich stałych, przelewanych należności przez powoda ani w 2014 r., ani w 2015 r. Zważyć także należało, w materiale dowodowym przewijało się, iż brał dodatkowo zarabiał grając na weselach, zabawach itp. imprezach – nikt tych faktów nie zaprzeczył.

Tym samym – w ocenie Sądu Rejonowego - wykluczyć należało, iż J. K. (1) zawarł z powodem:

- a) ustną umowę pożyczki względnie ustne umowy pożyczek (pot. art. 720 § 2 k.c. w zw. z art. 74 § 2 k.c.), czy też
- b) – jak prezentował to w tej sprawie – ustną, dwustronnie zobowiązującą, nienazwaną, zawartą konkludentnie umowę ramową.

albowiem nie zachodziła taka potrzeba, a także z tego powodu, iż – jak zeznali:

- powód - „Brat nigdy nie mówił 'pożycz mi ', brat wysyłał mi np. SMS-a, mówił 'zapłać mi ZUS' i wyszczególniał kwoty, kwoty były płynne. Ja nigdy nie odmówiłem bratu zapłaty, kiedy on tego ode mnie oczekiwał. Był dość roszczeniowy.” [k - 132],
- powód – „Brat przestał intensywnie pracować jakieś 10 lat temu. Od tego czasu zaczął liczyć pieniądze, zlikwidował konto w banku” [k – 384],
- D. B. (1) – „A. nazywał J. " złotową ", gdyż to miało świadczyć jak jest oszczędny, chciwy, nie wydawał pieniędzy na nic, nigdzie nie wyjeżdżał.” [k – 382-383],
- P. B. (1) – „Gdy kupiłam mu termofor za 10, 00 zł to odpisał mi sms-em, że nie użyje go dopóki nie zapłaci. Taki był.” [k – 337],
- R. K. – „J. K. (1) był tak skąpy, że chciał zaoszczędzić 3 zł na przelewy za alimenty i dlatego przyszedł 2-3 razy do mnie. D. B. (1) cały czas otrzymywała alimenty od A. K. (1). Były to pieniądze J. K. (1). Nie wiem nic na temat innych opłat. Te wizyty w sprawie alimentów miały miejsce mniej więcej 2006 roku, gdy byłam już po rozwodzie.” [k – 338].

J. K. (1) – gdyby więc zdecydował się na zawarcie z powodem tego typu umowy, jak twierdził powód – to po prostu by sprzeniewierzył się własnej, od lat stosowanej filozofii życiowej, a powód nie przeprowadził dowodów, które by przekonały Sąd Rejonowy, że tak się stało i z jakiej wytlumaczalnej przyczyny. Samo zeznanie powoda okazało się niewystarczające choćby dlatego, że był osobiście zainteresowany, a żaden inny dowód nie przemawiał za zawarciem lansowanej przez niego w toku procesu ww. umowy ramowej (w ostatnim słowie nie był tak kategoryczny co do tej umowy, czy umowy pożyczki, której istnieniu zaprzeczał, tak jak zastosowaniu 140 § 1 k.p.c. – nawet ostatecznie odwołał się do bezpodstawnego wzbogacenia).

Sąd Rejonowy w pełni dał wiarę dowodom z dokumentów, z których dopuścił dowód, a zgromadzonych w aktach spraw alimentacyjnych III RC 70/04, III RC50/09 oraz III RC 95/15 albowiem w sposób obiektywny uwidoczniły one sytuację majątkową J. K. (1), jego relacje z powodem, a zeznania tam złożone przez świadków w tym powoda oraz strony tamtych postępowań były niesprowokowane okolicznościami tej sprawy, spójne i rzeczowe. Przy czym ocena tych dowodów znalazła wyraz z wyrokach i uzasadnieniach Sądów obu instancji w dwu sprawach alimentacyjnych. Nie mniej jednak w połączeniu z pozostałym wyżej wskazanym i omówionym materiałem dowodowym – ujawnionym w tej sprawie - pozwoliły dokonać dostatecznych ustaleń wykluczających wersję lansowaną przez powoda. Można było je określić jako wręcz uzupełniające się co do kwestii przelewów z zeznaniami powoda A. K. (1), które złożył w sprawie III RC 50/09 sam opisując, iż w efekcie końcowy ciężar finansowy ponosił J. K. (1), choćby nawet z opóźnieniem, lecz na pewno nie powód.

Zeznania świadka Ł. S. oraz R. K. w zasadzie nic nie wniosły do sprawy. Ta ostatnia świadek jedynie – i to miało znaczenie – uwidoczniła charakter J. K. (1) jako człowieka bardzo oszczędnego, co potwierdziły zeznania powoda, P. B. (1) oraz D. B. (1). Nie było więc powodu, aby tej kwestii nie dać wiary.

Zeznania notariusza R. Ł. potwierdzone zostały załączonym przez niego po rozprawie w dniu 05. 12. 2017 r. uwierzytelnionym przez niego pełnomocnictwem procesowym wraz z pismem przewodnim [k – 333 - 334 oraz k – 347 – 349]. W ocenie Sądu Rejonowego w tym zakresie uznać należało je oczywiście za w pełni wiarygodne aczkolwiek dopiero w piśmie przewodnim świadek przyznał – po weryfikacji swojego repertorium w kancelarii po rozprawie - że sporządził tylko jedno pełnomocnictwo dla J. K. (1), że pierwszy raz był u niego z jego projektem, a drugi raz z wydrukiem aktu notarialnego do podpisu.

Sąd Rejonowy dał również wiarę zeznaniom świadka P. B. (1) – złożone w tej sprawie - albowiem nie zostały skutecznie podważone przez żadną ze stron po ich złożeniu, a ponadto widać było, iż składała je szczerze starając się być jak najbardziej precyzyjna. Nie były one jednak szczegółowe albowiem - jak wskazała – J. K. (1) nie był człowiekiem, który sam mówił o swoich relacjach finansowych [k - 335]. Sąd Rejonowy uznał zeznania P. B. (1) za przekonywujące i rzetelne. Przedstawiła się jako osoba mająca częsty kontakt z J. K. (1), co potwierdził i powód i jej matka. Przyznała, że nie знаła relacji finansowych J. K. (1), że w tej kwestii był on skrytym człowiekiem, że ona się tymi kwestiami nie interesowała, a zeznania swoje oparła na swoich naocznych obserwacjach.

Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom D. B. (1) [k - 382-382]. Składała je w sposób ostrożny i wyważony. Były przekonywujące. Przyznała, że znała sytuację finansową J. K. (1) do 2007-2008 r. i od tego czasu nie była w jego mieszkaniu. Dodała, że interesowała się J. K. (1), gdyż był ojcem jej dziecka, a jej córka P. nim się opiekowała, a także że wcześniej przez kilkanaście lat byli razem. Dowiadywała się o nim w sumie niewiele od małoletniego pozwanego, a poza tym od córki P. B. (1). Z zeznań D. B. (1) wynikało, że w wakacje 2016 r. małoletni pozwany przebywał u ojca i w tym czasie A. K. (1) w ogóle nie opiekował się J. K. (1), a dowiedziała się o tym fakcie od małoletniego syna, jak również, iż J. K. (1) trzymał w rulonikach jakieś pieniądze w szafie [k – 383 zeznania D. B. (1) matki małoletniego pozwanego]. Powód temu faktowi nie zaprzeczył – art. 230 k.p.c.

Powód potwierdził w swych zeznaniach, iż J. K. (1) opiekowała się także P. B. (1), która odwiedzała go zarówno w szpitalu w B. w sierpniu 2016 r., jak i później, gdy przebywał u powoda w B. na ulicy (...). Nie zaprzeczył jej zeznaniom, a jedynie inaczej przedstawił – w zasadzie nieistotny dla sprawy fakt - tj. kiedy jej matka razem z nią i bratem wyprowadzili się w 2004 r. od J. K. (1). W pozostałym zakresie co do relacji finansowych między nim a J. K. (1) nie zaprzeczył zeznaniom P. B. (1) ani też zeznaniom D. B. (1). Nawet przyznał, iż powód w kopertach przygotowywał dla niego rachunki do przelewów. Jedynie zaprzeczał, że przelewy - opisane w pozwie - finansował J. K. (1). Wskazywał tu na siebie, lecz nie przedstawił żadnego dodatkowego dowodu potwierdzającego tę tezę. To że dokonywał przelewów, to jest bezsporne. Sam przyznał, iż takie przelewy wykonywał także na rzecz innych członków rodziny, którzy rozliczali się z nim, choć nie zawsze regularnie [k -390 – 391, k - 384].

Z powyższych względów Sąd Rejonowy:

- odmówił uznania za wiarygodne zeznania powoda w części, tj. gdy zaprzeczał, że przelewy - opisane w pozwie - finansował J. K. (1),
- nie dał także wiary powodowi co do tego, iż brat J. K. (1) zawarł z nim ww. umowę nienazwaną zobowiązującą go do natychmiastowego zwrotu pieniędzy po każdym przelewie, a w wypadku zwrotu do naliczania odsetek za opóźnienie zapłaty z tytułu zwrotu,
- zupełnie inaczej zinterpretował pełnomocnictwo notarialne z dnia 02. 09. 2016 r. niż pełnomocnik powoda – brak podstaw, aby potwierdzało istnienie roszczeń powoda wobec J. K. (1), aby powód mógł zwiększyć swój majątek kosztem J. K. (1) i jego małoletniego syna.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód nie udowodnił, aby taka umowa była w ogóle zawarta, a także że w ogóle J. K. (1) nie był w stanie finansować swoich opłat. Mimo twierdzeń, iż zajmował się finansami zmarłego brata [k – 385], to nie przedstawił żadnego bilansu na potwierdzenie swych tez. W ww. sprawach rodzinnych powód – jako świadek – zeznał, iż nie orientował się co do stanu finansowego J. K. (1). Wobec tego w którymś wypadku powód mówił nieprawdę. Gdyby prowadził finanse i rozliczenia brata, to doskonale by się orientował co do jego stanu majątkowego, co do przychodów i dochodów. Powód nie był więc przekonywujący co do kwestii finansowych J. K. (1). Także dalej z jednej strony podnosił, że prowadził jego księgowość – stąd PITY złożone na rozprawie w dniu 12. 12. 2017 r. i jego zeznania na [k – 385, k – 133 w zw. z początkiem zeznań k - 379] – a z drugiej strony na tej samej rozprawie zeznał, że „Do września 2016 r. ja nie kontrolowałem jego pieniędzy, gdyż do końca życia brat był w pełni osoba świadomą” [k - 382] nadmieniając, iż „Nie przypominam sobie, abym otrzymywał w okresie wskazanym w pozwie jakiegokolwiek pieniądze od brata” [k – 382]. Powód popadł w wewnętrzną sprzeczność. Ponadto niewątpliwie powód liczył na przejęcie i spieniężenie akcji. Już w toku informacyjnego słuchania przyznał (podtrzymał to jako swoje zeznania), że „Na końcu uspokoiło mnie pełnomocnictwo, jakie brat mi udzielił do akcji (...)”. Jednakże – co Sąd Rejonowy określił wyżej - treść pełnomocnictwa nie wskazywała, aby powód miał prawo zaspokoić jakiegokolwiek swoje roszczenia po ewentualnym spieniężeniu akcji (...) S.A. w W.. Tym samym powód nie sprostał wymogom ustawowym z art. 3 k.p.c., art. 6 k.c. oraz 232 zd. 1 k.p.c. z punktu widzenia żądania pozwu.

Sąd Rejonowy podzielił pogląd SN zaprezentowany przy wydawaniu wyroku z dnia 11. 12. 2014 r. o roli dokonywanej z urzędu inicjatywy dowodowej sądu cywilnego i to nawet przypadku, gdy daną stronę reprezentuje profesjonalny pełnomocnik procesowy [wyrok SN z dnia 11 grudnia 2014 r., IV CA 1/14, OSNC 2015/12/149, Biul.SN 2015/2/12, LEX nr 1640261]. Dlatego Sąd Rejonowy z urzędu – art. 232 zd. 2 k.p.c. – dopuścił dowód z dokumentów znajdujących się aktach spraw rodzinnych III RC 70/04, III RC 50/09 oraz III RC 95/15 SR w Bytowie na okoliczność, jak kształtowała się sytuacja finansowa J. K. (1) i to od 2004 r. Te dokumenty uzupełniały pozostałe ujawnione i przeprowadzone dowody w tej sprawie dając dostatecznie jasny obraz, że J. K. (1) nie był zamożnym człowiekiem, był nauczycielem i podmiotem gospodarczym zatrudniającym nauczyciel, grał na zabawach, weselach itp. imprezach, uzyskiwał dochody pozwalające mu na utrzymanie własne, zachowywał zdolność płacenia alimentów (i utrzymanie syna w okresie VI 2013 - o VI 2015) obok wydatków związanych z pracą zawodową, np. ZUS, czy ponoszeniem ww. opłat. W końcowej części 2015 r. oraz 2016 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim i ZUS wypłacał mu świadczenie ok. 1. 200, 00 zł miesięcznie – przyznanie faktu przez powoda. Umożliwiły skorzystanie z dowodów, które były przeprowadzane w związku z procesami alimentacyjnymi J. K. (1), gdzie też zeznał powód A. K. (1) jako świadek, a więc pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. Dowody te były także oceniane przez Sądy alimentacyjne. Z punktu widzenia obecnie zakończzonego procesu były dowodami obiektywnymi, niesprowokowanymi aktualnymi potrzebami procesowymi, prezentującymi osobę J. K. (1), jego sytuację finansową oraz relacje z powodem nawet w zaznana ich samego powoda.

Z ostrożności procesowej zauważyć należało – gdyby nie dało się zrekonstruować relacji finansowych łączących powoda z J. K. (1) (założenie czysto teoretyczne na potrzeby tego wyводу) – iż nie do zaakceptowania była propozycja interpretacyjna powoda o ustnej, dwustronnie zobowiązującej, nienazwanej, zawartej konkludentnie umowie ramowej z innego jeszcze powoda. Tylko i wyłącznie powód tak twierdził. Powtórzyć w tym miejscu należało, że sam fakt wydrukowania przelewów był dowodem, iż takie przelewy w ogóle dokonano, a nie to, kto sfinansował je ostatecznie.

Zauważyć należało, iż pozwany małoletni M. K. na podstawie ujawnionego materiału dowodowego, że:

- nie miał żadnego majątku do dnia zamknięcia rozprawy z wyjątkiem schedy spadkowej,
- otrzymywał alimenty, a to oznacza, iż jako małoletni nie był w stanie samodzielnie się utrzymać,
- nie był więc w stanie świadczyć alimentów na rzecz chorego śmiertelnie ojca.

Przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (zwanego dalej k.r.o.) przewidują świadczenia alimentacyjne:

- **art. 128** - obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo, informacje o jednostce
- **art. 129** § 1 obowiązek alimentacyjny obciąża zstępnych przed wstępnymi, a wstępnych przed rodzeństwem; jeżeli jest kilku zstępnych lub wstępnych - obciąża bliższych stopniem przed dalszymi,
- **art. 132.** obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w dalszej kolejności powstaje dopiero wtedy, gdy nie ma osoby zobowiązanej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta nie jest w stanie uczynić zadość swemu obowiązkowi lub gdy uzyskanie od niej na czas potrzebnych uprawnionemu środków utrzymania jest niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami.

Skoro małoletni syn nie posiadał możliwości alimentacji chorego ojca, który musiał w końcu zaprzestać wykonywania pracy zawodowej i ograniczyć się do świadczenia ZUS i nie żyli rodzice J. K. (1) [k – 383-384 zeznania powoda A. K.], to obowiązek alimentacyjny przechodził wobec tych uregulowań na rodzeństwo J. K. (1) w tym powoda podkreślającego, iż spośród rodzeństwa stał najlepiej finansowo [k – 131 przyznanie niezaprzeczonego faktu przez powoda]. Gdyby teoretycznie założyć – na potrzeby tego wyводу – iż rzeczywiście powód by uiszczal należności opisane w pozwie bez rekompensaty ze strony J. K. (1) - to podstawę prawną żądania pozwu by należało upatrywać w przepisie art. 140 k.r.o., który stanowił

- **art. 140.** § 1. osoba, która dostarcza drugiemu środków utrzymania lub wychowania
- nie będąc do tego zobowiązana albo
- będąc zobowiązana z tego powodu, że uzyskanie na czas świadczeń alimentacyjnych od osoby zobowiązanej w bliższej lub tej samej kolejności byłoby dla uprawnionego niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami,

może żądać zwrotu od osoby, która powinna była te świadczenia spełnić,

- § 2. roszczenie przewidziane w paragrafie poprzedzającym przedawnia się z upływem lat trzech.

Jako ustalony pogląd prawny w orzecznictwie przyjęto, że roszczenie przewidziane w art. 140 § 1 k.r.o. nie jest roszczeniem o świadczenie alimentacyjne [uchwała (7) sędziów SN z dnia 16 grudnia 2015 r. III CZP 77/15, OSNC 2016/5/53, LEX nr 1939727, (...) Biul.SN 2015/12/11, M.Prawn. 2016/2/62, (...)].

Takie właśnie powództwo by było więc także skierowane przeciwko małoletniemu pozwanemu z powodu dostarczania J. K. (1) środków utrzymania, a w zasadzie przeciwko jego schedzie spadkowej po ojcu. W czasie informacyjnego słuchania stron powód nadmienił, iż „za brata zacząłem płacić **wcześniej**, aniżeli w grudniu 2013 r.” [k - 132]. Powód – reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika:

- a) w żądaniu pozwu zażądał zapłaty za okres od 08. 12. 2013 r. [k - 4],
- b) powództwo wniósł w dniu 07. 12. 2016 r.

Wynikało więc z tego, iż w pełni zdawał sobie sprawę, iż nie mógł w sprawie wchodzić w rachubę 10-cio letni okres przedawnienia mimo, że roszczenia z ewentualnej lansowanej umowy ustnej, nienazwanej, ramowej by przedawniały się w terminie 10-cio letnim. Zdawał więc sobie sprawę, iż – mimo zaprzeczeń – żądanie tego typu by mogło być zakwalifikowane co najwyżej z art. 140 § 1 k.r.o. i podlegać 3-letniemu okresowi przedawnienia. Przemawia za tym to, iż powództwo zostało wręcz idealnie dopasowane pod względem czasu do treści art. 140 § 2 k.r.o.

Takie roszczenie - jak opisane w pozwie, a zakwalifikowane z art. 140 § 1 k.r.o. – w ocenie Sądu Rejonowego w Bytowie – by musiało się spotkać z wielce ujemną molarnie oceną nie tylko z wyżej opisanego powodu. Sąd Rejonowy podkreślił, że przecież – tak jak opisywał to powód w pozwie i prezentował kolejnych stanowiskach procesowych w toku procesu – gdyby rzeczywiście by miały być naliczane odsetki, to powód A. K. (1) prowadziłby działalność

zarobkową kosztem swego ubogiego brata J. K. (1), ubogiego wedle jego zeznań. Takie zachowanie by należało ocenić wielce ujemnie z moralnego punktu widzenia, a zwłaszcza że by było to sprzeczne i to wprost z ciągle deklarowaną chęcią pomagania J. K. (1). Takie podejście naruszałoby normę moralną zobowiązującą do uczciwości, zakazującą wykorzystywania osoby znajdującej się w trudnej sytuacji ekonomicznej i tragicznej zdrowotnie. Sam powód przyznał, że J. K. (1) w sierpniu 2016 r. przebywał w szpitalu w B., a następnie został zakwalifikowany jako osoba nadająca się wyłącznie do hospicjum i na jego prośbę został poddany opiece powoda i ich brata Ł. K. na ulicy (...) w B., gdzie zamieszkiwali (śmiertelnie chorej na raka od 5-ciu lat przed śmiercią – por. k – 132 przyznanie faktu przez powoda, k – 379 zeznanie powoda), nie posiadającej możliwości wsparcia z innej strony poza obu braćmi, a tak naprawdę to powoda. Taka norma moralna to element zasad współżycia społecznego, co do których ustawodawca wypowiedział się w art. 5 k.c. mówiącym, że

- **art. 5.** Nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny (...) lub z zasadami współżycia społecznego; takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i **nie korzysta z ochrony.**

Dlatego nawet w takiej potencjalnie ewentualnej sytuacji procesowej (założenie czysto teoretyczne) żądanie pozwu by musiało podlegać oddaleniu wobec naruszenia wspomnianej zasady współżycia społecznego.

Zresztą brak było ustawowych podstaw do naliczania odsetek od każdej przelanej kwoty od daty przelewu w przypadku roszczenia z art. 140 § 1 k.r.o. w stosunku do małoletniego powoda.

Dodatkowo zauważyć należało – zdaniem Sądu Rejonowego – że sam fakt skierowania powództwa przeciwko małoletniemu bratankowi musi budzić – w ocenie Sądu Rejonowego – ujemną molarnie ocenę co do postawy najlepiej sytuowanego w rodzinie powoda, a co najmniej mieszane uczucia zważywszy, iż pozwany był dzieckiem, nie miał zdolności do pracy, do samodzielnego utrzymania się (K. w wysokości 192 euro oraz renta z ZUS w wysokości 800, 00 zł faktu tego nie zmieniają – k – 383 zeznania D. B.). Jedyne majątek małoletniego pozwanego stanowiła w rzeczywistości scheda spadkowa w tym w szczególności mieszkanie oraz ww. akcje (...) S.A. w W., którymi szczególnie interesował się powód twierdząc, iż J. K. (1) by mógł je spieniężyć, a nie uczynił tego on jako pełnomocnik, gdyż (...) S.A. w W. odmówiło honorowania pełnomocnictwa notarialnego, następnie że J. K. (1) zmienił zdanie, a w końcu zeznał, że „środki uzyskane ze sprzedaży akcji miały zabezpieczyć ogólne zobowiązania J. K. (1) w stosunku do mnie.”, tj. zobowiązania, których istnienia w tej sprawie nie udowodnił.

Podsumowując - w ocenie Sądu Rejonowego - powództwo było więc chybione. Powód nie udowodnił, aby przysługiwało mu dochodzone pozwem roszczenie zważywszy, iż:

- a) sam w sprawie alimentacyjnej III RC 50/09 jako świadek (pouczenie z art. 233 § 1 k.k.) zeznał, iż brat J. K. (1) zwracał mu należności, które przelewała z ewentualnym poślizgiem 2-wu miesięcznym,
- b) sam przyznał fakt, iż dokonywał przelewów także na rzecz innych członków rodziny, którzy zwracali mu pieniądze aczkolwiek z opóźnieniem.

Te ustalenia najlepiej ukazywały, na czym polegały relacje w rodzinie między powodem, a innym jej członkami i powód nie udowodnił, aby zaszła odmienna sytuacja (zmiana relacji) między nim a J. K. (1) w sytuacji, gdy ten zachorował, a nawet gdy stan zdrowia jego zaczął się pogarszać (ww. okres zwolnienia lekarskiego i pobierania zasiłku ZUS) – aż do śmierci.

W innym przypadku ww. zasady współżycia społecznego by wykluczały ochronę dochodzonego roszczenia z podanych wyżej względów, czy to jako umowy pożyczki, czy też wedle pełnomocnika powoda jako tzw. umowy ramowej, gdyby chcieć upatrywać podstawy prawnej dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sądu Rejonowego – podsumowując – należało obie te propozycje kwalifikacyjne odrzucić podobnie jak propozycję kwalifikowania relacji między powodem a J. K. (1) z racji prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia

(pełnomocnik pozwanego) oraz także jako ostatnią zgłoszoną na ostatniej rozprawie przez pełnomocnika powoda propozycję kwalifikacyjną dochodzonego roszczenia - z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, skoro ww. porozumienie co najmniej dorozumiane było oczywistym wieloletnim faktem, gdyż niewątpliwie funkcjonowało porozumienie nie tylko z J. K. (1) co do dokonywania przez powoda przelewów, lecz także z innymi członkami rodziny. Przyznał to sam powód oraz tak zeznała świadek D. B. (1). Oczywiście chodziło o przelewy – ale nie dokonywane na koszt powoda, lecz członków jego rodziny, którzy płacili w ten sposób swoje rachunki ze swych środków, a powód był jedynie pośrednikiem.

W wypadku nagrywania rozpraw przytoczone w uzasadnieniu karty protokołów, zawierających wyniki postępowania dowodowego, znalazły odbicie w nagraniach na płytach CD umieszczanych w aktach po protokołach – nie przytaczano tu dodatkowo kart ich umieszczenia uznając je bowiem automatycznie za przytoczone jako dołączone do każdego z nagrywanych protokołów.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku:

- w pkt. 1) – na zas. art. 471 § 1 k.c. a contrario w zw. z art. 5 k.c. w zw. z wyżej przytoczonymi regulacjami, a także z ostrożności procesowej w zw. z art. 140 § 1 k.p.c. i art. 5 k.c.,
- w pkt. 2) – na zas. art. 98 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu przepisu § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 ze zm.).